

# Zdzisław Włodarczyk

---

## Materiały do dziejów parafii ewangelicko-augsburskiej w Wieluniu

---

Rocznik Wieluński 7, 117-125

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zdzisław Włodarczyk

## MATERIAŁY DO DZIEJÓW PARAFII EWANGELICKO–AUGSBURSKIEJ W WIELUNIU

Dzieje protestantów wieluńskich nie były dotychczas przedmiotem szczegółowych badań. Dotyczy to zarówno powstania i rozkwitu ruchu reformacyjnego na tym terenie, początków XIX w. – kiedy liczba wiernych i warunki pozwoliły na zorganizowanie gminy wyznaniowej, czy też ponad 180 letniego okresu istnienia wspólnoty<sup>1</sup>. Współcześnie, w związku z badaniami nad dziejami miasta w XIX i XX wieku, problematyką tą zajmował się Tadeusz Olejnik<sup>2</sup>. Charakter monografii ograniczał jego zainteresowania do obszaru samego miasta, z pominięciem terenów wiejskich, gdzie zamieszkiwała większość parafian. Dotyczy to również hasła „Ewangelicy w Wieluniu”, opublikowanego w *Leksykonie Miasta Wielunia*<sup>3</sup>. Zainteresowanie przeszłością wieluńskiej parafii ewangelicko-augsburskiej nieobce jest również wydawcy niniejszego wyboru<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Szczygielski, *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź 1968; L. Koczy, *Dzieje miasta Wieruszowa*, Poznań 1930; E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden der Kalischer Diözese*, Plauen 1937, s. 152–174; tenże, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Eging [1970]; tenże, *Geschichte der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen, Niedermarschacht* [b.r.w].

<sup>2</sup> T. Olejnik, *Wieluń. Dzieje miasta 1793–1945*, Piotrków Trybunalski 2003.

<sup>3</sup> T. Olejnik, *Leksykon Miasta Wielunia*, Wieluń 1998, w pracy ponadto biogramy miejscowych pastorów.

<sup>4</sup> Z. Włodarczyk, *Parafia Ewangelicko-Augsburska – filia w Sieradzu*, [w:] *Leksykon Miasta Sieradza*, opracowanie zbiorowe pod redakcją Stanisława Tadeusza Olejnika, Sieradz 2006, s. 243–244; tenże, *Ewangelicy w Wolnicy Grabowskiej i Wólce Będkowskiej*, „Na sieradzkich szlakach” 2007, nr 1, s. 25–28; tenże, *Pastor ks. Edward Kretschmar (1811–1844)*, „Ewangelik” 2007, nr 2, s. 50–54; tenże, *Pastor Samuel Bogumił Sachs (1800–1849)*, „Rocznik Wieluński” 2006, t. 6, s. 147–155.

Prezentowane dokumenty pochodzą z zasobu archiwum parafialnego. Posiada ono podstawowe znaczenie dla badań nad genezą, powstaniem oraz okresem pierwszych kilkudziesięciu lat istnienia wspólnoty. Zgromadzono w nim bowiem bogatą korespondencję z władzami świeckimi, kościelnymi, księgi stanu cywilnego i dokumenty własne. Szczególną dbałość o akta wykazywał pierwszy pastor ks. Bogumił Sachs: większość otrzymanej korespondencji zaopatrywał w kopie odpowiedzi. Troska o archiwalia nieobca była również jego następcy ks. Edwardowi Kretzschmarowi<sup>5</sup>. W porównaniu z początkowym okresem istnienia parafii zachowało się niewiele materiałów z okresu przed I wojną światową i dwudziestolecia międzywojennego. Z relacji wiernych wiadomo, że żołnierze radzieccy wiele z nich spalili wkrótce po zajęciu Wielunia, w 1945 r. Dlatego tak ważne są te nieliczne, które nie uległy zniszczeniu.

Dwa pierwsze z przedstawianych dokumentów dotyczą Wolnicy Grabowskiej (kolonia powstała w okresie Prus Południowych na terenie dóbr Grabówka, niedaleko Burzenina). W 1839 r. zamieszkiwały w niej 203 osoby wyznania ewangelicko-augsburskiego, w samej wsi 6. W tym też okresie pastory ze Zduńskiej Woli (Georg Wendt) i Wielunia (B. Sachs) starali się wyjaśnić sprawę przynależności parafialnej tamtejszych wiernych. Ostatecznie, ze względu na przeszkody (rz. Warta, niezajomość j. polskiego przez pastora Wendta) zdecydowano się na związek ze wspólnotą wieluńską<sup>6</sup>.

Trzeci natomiast (Protokół wizytacji parafii dokonanej przez superintendenta generalnego ks. Juliusza Burschego<sup>7</sup>) ilustruje stan wieluńskiej wspólnoty ewangelickiej krótko przed wybuchem I wojny światowej.

Równie ciekawy jest czwarte, ostatnie, z przedstawionych źródeł: sprawozdanie pastora R. Haefke za rok 1914. Nieznany dotychczas dokument, wnosi nowe elementy do naszej wiedzy o tym brzemennym w wydarzenia roku.

---

<sup>5</sup> Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Wieluń (dalej APE-AW), Akta dotyczące się miejscowej służby pasterskiej, bp. Na zapytanie superintendenta Modla, pastor Kretzschmar odpowiedział, że akta parafii „są szyte i składają się z siedmiu plik”, Kretzschmar do Superintendenta Diecezji Kaliskiej, Wieluń 24 I 1843.

<sup>6</sup> Szerzej: Z. Włodarczyk, *Ewangelicy w Wolnicy Grabowskiej...*, s. 25–27. Wspomnieć wypada, że w różnych okresach wieluńscy pastory zajmowali się wiernymi zamieszkałymi w Czarnym Lesie i Częstochowie, Józefowie, Krzeczowie, Pankach, Sieradzu, Wieruszowie, Sokolnikach, licznych wsiach powiatu sieradzkiego, a nawet Dąbrowie (Górnicy) i Będzinie.

<sup>7</sup> W latach 1904–1918 generalny superintendent Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie, po odzyskaniu niepodległości biskup Kościoła E-A. Z bogatej literatury dotyczącej osoby i działalności biskupa wymienić można m.in. prace: W. Gastpary, *Biskup Bursche i sprawa polska*, Warszawa 1972; tenże, *Protestantyzm w Polsce w dobie dwóch wojen światowych*, Warszawa, cz. I 1978, cz. II 1981; T. Wegener, *Juliusz Bursche biskup w dobie przełomów*, Bielsko-Biała 2003.

## 1. Protokół z zebrania wiernych w Wolnicy Grabowskiej w sprawie poborów miejscowego kantora<sup>8</sup>

**Protokół.** Pastor Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Wieluniu, zwołał zebranie parafialne kolonii Wolnica Grabowska przy tamtejszym domu modlitwy w przedmiocie zwiększenia utrzymania dla swego kantora. Zebrani jednogłośnie postanowili: 1/ podwyższyć pensję nauczyciela na pięćdziesiąt pięć rubli siedemdziesiąt pięć kopiejek, a ponieważ według poprzedniej listy płacy pensja określona była na czterdzieści cztery ruble dwadzieścia pięć kopiejek, to obecnie pensję kantora stanowi 100 /sto/ rubli; 2/ zwiększyć dobrowolne ofiary od stowarzyszenia z 4 rub. 50 kop. na 12 rubli; 3/ zwiększyć ofiary na nowy rok z 4 rub. na 6 rub. 4/ zwiększyć opłaty za chrzest z 7½ kop. na 30 kop. trzydzieści kop. 5/ zwiększyć opłatę za pogrzeby z 15 kop. od dzieci i z 30 kop. od dorosłych, obecnie na 75 kop. siedemdziesiąt pięć kopiejek od każdego; 6/ zwiększyć opłatę od konfirmantów z 15 kop. na 60 kop. sześćdziesiąt kopiejek.

Oprócz tego zebrani postanowili: zmniejszyć swemu kantorowi zsypaną żyta z 7 korcy na 5 korcy licząc 36 garncy na jeden korzec<sup>9</sup>. Wartość żyta stanowi 20 rubli.

Upřednio do kantoratu należało 13 mórg, obecnie zaś liczba mórg ziemi zmniejszyła się do ośmiu mórg stu pięćdziesięciu prętów ziemi ornej i do jednej morgi stu pięćdziesięciu prętów łąki. Dochód z ziemi stanowi 20 rubli.

Pensja wraz z wymienionymi rodzajami dochodów stanowią utrzymanie kantora wsi Wolnica Grabowska w sumie sto siedemdziesiąt dwa ruble siedemdziesiąt kopiejek. /172 rub. 70 kop./

Na tym protokół niniejszy został zakończony i podpisany.

Kolonia Wolnica Grabowska 3/16 maja 1903 roku.

Następują 23 podpisy zebranych. Wójt Gminy Majaczewice /podpis/ Józef Bogus niepiśmienny. Sekretarz /podpis nieczytelny/

Konsystorz Ewangelicko-Augsburski Warszawski protokół niniejszy zatwierdza. Warszawa 10 czerwca 1903 roku. Wice – Prezes Generalny Superintendent /podpis nieczytelny/. Naczelnik Kancelarii /-/ Miukke.

## 2. Wokacja Karola Pfeifera na kantora w Wolnicy Grabowskiej<sup>10</sup>

**Wokacja.** My niżej podpisani powołujemy niniejszym p. Pfeifera Karola, posiadającego odpowiednie świadectwa i zezwolenie Przewielebnego Ks. Superintendenta Diecezji Kaliskiej na staranie się o uzyskanie posady kantora

<sup>8</sup> APE–AW, dokument luźny, tłumaczenie z języka rosyjskiego dokonane w kancelarii notarialnej.

<sup>9</sup> Garniec nowopolski = 4 litry, zob. I. Ichnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. 1, Warszawa 1967, s. 44.

<sup>10</sup> APE–AW, dokument luźny, tłumaczenie z języka rosyjskiego dokonane w kancelarii notarialnej.

wiejskiego, w imieniu kantorackiego stowarzyszenia ewangelickiego w Wolnicy Grabowskiej na kantora i polecamy mu, iżby stosownie do załączonej tu instrukcji obowiązki swoje wykonywał sumiennie, aby prowadził się moralnie i cnotliwie, ażeby był posłuszny rządowi i wszelkim władzom przełożonym, a w szczególności, aby okazywał uległość Wielebnemu Księdzu Pastorowi parafii naszej, jako bezpośredniemu nad nim zwierzchnikowi i dokładnie wykonywał wszystkie jego polecenia. My zaś obowiązujemy się spis emolumentów, w którym wymienione są dochody i pensja, którą regularnie pobierać będzie za pełnienie przyjętych na siebie obowiązków, zapewniając mu naszą życzliwość i pomoc.

Wydano w Wolnicy Grabowskiej 3/16 maja 1903 r.

Wokowany /-/ Karol Pfeifer. Dozór Cmentarzowy, trzy podpisy członków dozoru oraz nieczytelny podpis pastora Parafii Wieluńskiej. Wójt Gminy /podpis nieczytelny/

### 3. Protokół wizytacji parafii dokonanej przez superintendenta generalnego ks. Juliusza Burschego<sup>11</sup>

Protokół wizytacyjny<sup>12</sup>

Protokoll bei der Kirchenvisitation in Wieluń

Obecni/Anwesende

1. General-Superintendent J. Bursche, als Visitor
2. Ortspastor ks. Robert Haefke
3. Kirchenvorsteher:
  - a) Henryk Kawecki, obywatel, Wieluń, czł. kol. od lat 15.
  - b) Karol Mosz, wł. browaru, j.w. czł. kol.
  - c) Ernest Wekwert, pom. rejenta, j.w. wybrani
  - d) Adolf Henke, gosp. rolny i kupiec drzewa, Kozubie 1913 r.
  - e) Robert Fiszkał, j. w., Janów
  - f) Piotr Krause, gosp. rolny, Pątnów, również 1913 r., nieobecny

den 15 i 16 listopada 1913 r.

Protokół niniejszy oparty na wyczerpującym protokole wizytacyjnym z dnia 23 i 24 listopada 1907 r.

- I. **Wiadomości wstępne.** Liczba chrztów 1912 r. – 146, 1911 r. – 140, 1910 r. – 141. Rozkład obejmuje 643 numerów<sup>13</sup>. Parafia nie zmniejsza się, ale się i nie powiększa. W Wieluniu obecnie najw. 50 rodzin.

<sup>11</sup> APE–AW, Akta dotyczące się raportów rocznych parafii ewangelickiej wieluńskiej, bp. Protokół wizytacyjny z 15 i 16 XI 1913 r.

<sup>12</sup> Powyżej „Ad acta par. Wieluń” opatrzone parafą ks. Burschego.

<sup>13</sup> „Rozkład składki”.

Kościółek w Krzeczowie jest wyrestaurowany i w zupełnym znajduje się porządku.

Parafia posiada 2 domy modlitwy: Wolnica Grabowska i Marianów, jeden budynek kantoracki w Janowie (kantorat nieobsadzony) i 2 szkoły elementarne: w Wieluniu (38 dzieci ewang.) i w Świątkowicach (19 ew.). Koniecznie trzeba dążyć do utworzenia szkoły elementarnej w Milejowie, przy której nauczyciel mógłby być zarazem kantorem w Janowie. Dzieci polskich ewangelików w gminie Kamionka i.t.d. uczęszczają do szkół katolickich, a jednym z zadań najważniejszych ks. pastora będzie staranie o naukę religii dla nich.

- II. **Stan materialny parafii.** Składka kościelna mocą uchwały została podwojona i wynosi obecnie 2 razy po 658 rb.95 kop. Zaległości z końcem roku 1912 wynosiły 336, 45 rb., a z końcem III kwartału 184 rb. 80 kop. Podwyżka rozkładu ma być obrócona na pensję dla ks. pastora (odtąd 1000 rb. razem z pensją rządową w ilości 202 r. 50 kop.), a w roku bieżącym mają być z tego źródła zapłacone koszty restauracji [nieczytelnie] część kosztów.

Kościół wymaga gruntownej restauracji z zewnątrz (a zwłaszcza dach) i z wewnątrz, a również plebania z zewnątrz (wewnątrz została dobrze wyrestaurowana) i budynki gospodarcze. Koszta – według normalnych obliczeń – wynoszą 5000 rb. Sprawa ta ma być omówiona i zdecydowana na jutrzejszym zebraniu parafialnym.

Długów nie ma, a w kasie obecnie jest około 500 rb. Kapitałów nie ma żadnych oprócz Krzeczowskich<sup>14</sup>.

Taxa jura stolae jest nowo ułożona i będzie przedstawiona do zatwierdzenia.

- III. **Stan religijno-moralny parafii.** Nabożeństwa odtąd będą się odbywały: w I i III niedzielę miesiąca po polsku; w II i V niedzielę po niemiecku; IV niedziela na rozjazdach po domach modlitwy i kantoratach. Nabożeństwa dla dzieci rozpoczną się regularnie z nowym rokiem kościelnym. Lekcje confirmacyjne odbywać się będą od I Adwentu do początków maja, a z chwilą rozpoczęcia lekcji zapis winien być skończony (w pierwszym roku zapis wyjątkowo trwać będzie do 1 stycznia). Zająć się konfirman-tami rozproszonymi będzie również jedną z głównych trosk ks. pastora zboru. Meldowanie się do komunii św. Winno być obowiązkowe i sam ks. pastor będzie komunikantów zapisywał. Misyjne nabożeństwa w tygodniu będą raz miesięcznie urządzone, również od czasu do czasu biblijne.

<sup>14</sup> 300 rubli, na hipotecę dóbr Krzeczów, ofiarowane przez Bergemanna w 1862 r., dawały 15 rb. rocznie na opłacenie wizyt pastora w Krzeczowie.

- IV. **Księgi kościelne** – w porządku.
- V. **Urzędowanie ks. pastora.** Ks. Haefke zostaje jutro instalowany, a wizytator pewny jest, iż doświadczeniu jego i pracy zaufać można tak, że zbór wieluński w krótkim czasie rozwinie się zewnętrznie i wewnętrznie, oraz utwierdzi.
- VI. **Kolegium kościelne** z całym zaufaniem odnosi się do nowego pastora i chętnie mu służyć będzie radą i pomocą.
- VII. **Oficjaliści kościelni.** 1) Kantorem jest Adolf Menke od 29 lat, który służy wiernie zborowi i z którego wszyscy są zadowoleni, ten również nie narzeka na nic. 2) Zakrystianem jest Juliusz Thiel, zbyt stary (lat 85); trzeba będzie się postarać o nowego zakrystiana.
- VIII. **Nabożeństwo wizytacyjne i instalacyjne.** Mowę spowiednią i kazanie wygłosił ks. Haefke (na tekst niedzielny), jak również liturgię odprawił w zupełności zgodnie z Agendą. Śpiew idzie dość szybko, śpiewają jednak z kancjonału Brzeskiego. Jednym z pierwszych zadań nowego ks. pastora będzie wprowadzenie naszego śpiewnika. Mowę wizytacyjną na psalm 27 i przemowę niemiecką wygłosił ks. wizytator, jak również dopełnił obrzędu instalacji w jęz. polskim. Przemowę niemiecką wygłosił jako asystent ks. Serini.
- IX. Po nabożeństwie ogólne zebranie parafii – p. protokół og. zebr. na tym zakończono .

Kolegium kościelne [podpisy]

K. Mosz, H. Kawecki, Ernest Wekwert, R. Fiszkal, P. Krauze, Adolf Henke

Ks. Pastor [podpis]

R. Haefke

Wizytator, Superintendent Generalny ks. Juliusz Bursche

#### 4. Część opisowa sprawozdania rocznego ks. R. Haefke za rok 1914<sup>15</sup>

##### Rozdział II. Stan zewnętrzny kościelny

W r. sprawozdawczym zdołało Kolegium wyrestaurować pastorat z zewnątrz, urządziwszy wodociąg w kuchni; pozostaje jeszcze wyremontowanie dolnych

<sup>15</sup> APE–AW, Akta dotyczące się raportów rocznych parafii ewangelickiej wieluńskiej, bp. Sprawozdanie roczne za rok 1914. Sposób wypełniania druków sprawozdań (w j. niemieckim) określał okólnik biskupa Juliusza Burschego z dnia 15 XII 1905. W okólniku z 30 XI 1911 objaśnił, „że zazwyczaj wystarczą mi statystyczne dane oraz zarejestrowanie zmian, jakie zaszły, i że tylko od czasu do czasu będę prosił o szczegółowe sprawozdania”. Rok 1914, a zwłaszcza jego druga połowa wypełniona niezwykłymi wydarzeniami, skłoniła zapewne pastora Roberta Haefke do mniej rutynowego potraktowania swych obowiązków i przedstawienia sytuacji na terenie Wieluńskiego w sposób odbiegający od przyjętego dotychczas. Owocem tego jest przedstawiony raport o stanie parafii w roku 1914.

pokoi, sali szkolnej i wybudowanie na miejscu obory domu dla konfirmantów z salą szkolną, mieszkaniem dla kantora i kościelnego. Dolne pokoje oddano by na salę dla konfirmantów, gabinet dla pastora oraz na pokój gościnny, gdyż mieszkanie jest ciasne. Ofiary napływają dotychczas chętnie i obficie pomimo ciężarów wojennych. Na dzwony wpłynęło 103 rb., na reparację kościoła oprócz obowiązkowej składki 364 rb., nie licząc ofiar wpływających do skarbon, które mają być także użyte na ten cel. Kościół odnowiony z zewnątrz, powołuje posadzki, ołtarz i organy.

### **Rozdział III. Wewnętrzny stan kościoła**

- A. Nabożeństwa. I i III niedzielę każdego miesiąca odbywają się nabożeństwa polskie, II i V po niemiecku, IV niedzieli i w święta rzymsko-katolickie wyjeżdża pastor do kantoratów. Każdej niedzieli, oprócz tych, w których pastor wyjeżdża, odbywają się nabożeństwa dla dzieci o g. 3<sup>ej</sup> pp. w języku polskim. Dzieci chodzi około 60. Nabożeństwa te prowadzi się cały rok.
- B. Kościelność. Nie tylko zwiększający się procent komunikantów (na rok sprawozdawczy 100%), lecz i liczba uczęszczających do kościoła pomimo oddalenia dowodzi, że zborownicy miłują swój kościół. Ofiarność jest duża, najwięcej dają niezamożni. Wprawdzie pijaństwo było gdzieś rozwinięte, lecz razem z wojną ustało to; zdarzają się dosyć częste wypadki contra sextum, jest ich blisko 4%. Dziewczęta przynoszą nieraz dzieci z zagranicy, gdzie były na robotach polnych.
- C. Zakłady dobroczynne. Nie ma ich.
- D. Pisma religijne: Zwiastun 17, Unsere Kirche 11.
- E. Sekty. Nie ma ich.

### **Rozdział IV. Stan wychowania**

- A. Pod tym względem nie polepszyło się nic. Dzieci, jeżeli rodzice ich nie uczą w domu, to po większej części jest rozproszona po szkołach czysto katolickich. Tylko pewna część 180 chodzi do szkół i kantoratów ewangelickich.
- B. Nauka religii. Wobec oddalenia i rozproszenia nauka religii nie może się tak odbywać jak należy. Dzieci miejskie i chodzące do szkół kantorackich, mają regularną naukę religii, tak że z małymi wyjątkami przychodzą do nauki konfirmacyjnej ze znajomością małego katechizmu oraz historii biblijnej. Dzieci, których rodzice mieszkają w oddali od kościoła lub kantoratu, zwykle mało umieją lub nic, albo też po większej części czytać nie umiejąc, katechizmu wcale się nie ucząc, przystępują do nauki konfirmacyjnej. Liczba uczniów szkoły wieluńskiej zwiększyła się do 60. Nauce



w ogóle a w szczególności nauce religii zaszkodziły niepokoje wojenne. W szczególności ewangelicy musieli się strzec gdziekolwiek pokazywać się, gdyż katolicy chłopi denuncjowali ich, że posyłają dzieci na wywiady etc. Pomimo wszystko naukę konfirmacyjną można było rozpocząć choć nie w roku sprawozdawczym, to jednak w styczniu gdy armie nieprzyjacielskie przeszły. Dzieci w oddaleni mieszkające przybywają raz na 2 tygodnie, inne bliżej mieszkające raz w tygodniu, miejskie zaś 2 razy. Miejskich konfirmantów jest 14. Oprócz Świątkowic, dokąd dostał się nauczyciel Becker z Poddębic, który miał swego czasu zatargi z pastorem, parafią i obcymi ludźmi ciągle zatargi, które i do Świątkowic przeniósł swym postępowaniem grubiańskim i nierównym, wszędzie odbywały się nabożeństwa dla dzieci. O ile można było sprawdzić było w Wolnicy – 20, W Marianowie – 60, w Wieluniu 60 = 140 dzieci.

### **Rozdział V. Pastor i Kolegium**

- A. Stanowisko pastora. Zborownicy coraz mniej boją się pastora, natomiast zwracają się do niego jako do duszpasterza z zapytaniem. Pastor w roku sprawozdawczym odwiedził około 100 rodzin. W Krzczowie był pastor 5 razy, w Świątkowicach 5, w Wolnicy Grabowskiej 6 razy i w Marianowie 6 razy. Pomimo niepokoju i patroli, zdołał pastor bocznymi drogami dosięgnąć domy modlitwy, kiedy zborownikom zdawało się, że pastor nie może przyjechać.
- B. Kolegium Kościelne. Stosunek pomiędzy pastorem a kolegium jest przyjazny.

### **Rozdział VI**

Wybuchła wojna europejska, która i na parafii tutejszej nie pozostanie bez śladu. Okolicę tutejszą opuściły wojska i urzędy wszelkie już na drugi dzień po wypowiedzeniu wojny, albo zabierając kasy i dokumenty, lub paląc prowianty i rzeczy wojskowe, które na razie nie można było zabrać. Niepotrzebna panika, która kosztowała miliony, gdyż Prusacy weszli b. ostrożnie jako patrol 2 VIII. Sił większych na granicy nie mieli. W ciągu 2 tygodni byliśmy świadkami zawziętej walki pomiędzy patrolami. Gdy siły większe nadeszły ze strony Prus, cofnęły się patrole. Niemcy, wróciwszy spod Skierniewic, odeszli, aby z nowymi siłami wrócić, co też uczynili w ciągu jakich 2 tygodni, później ruszyli pod Warszawę. Znowu byliśmy świadkami walki patroli podczas tych 2 tygodni, poczem gdy Niemcy ruszyli całą siłą, zostawiono garnizon, który pozostawał w Wieluniu około 6 tygodni. Powtórnie spod Warszawy, część wojsk przybyła aż po Wartę, Wieluń był przepełniony wojskami. Naraz po tygodniu manewrowania wozami i armatami, opuściły pruskie wojska Wieluń, pozostawiając go na pastwę losu.

Komendantura i landrat również wynieśli się. Pojawiały się znów obustronne patrole, poczem zaczęła grasować banda Janina, wieszając i grabiąc ewangelików i żydów. Rozpowszechniano, że majątki żydów i ewangelików będą odebrane, oni zaś wygnani, pozostaną sami katolicy i utworzone będzie przez Rosję i pod jej protektoratem Samodzielne Królestwo Polskie. Gdzieniedzie rozpowszechniano, że i panom odbiorą majątki ziemskie. W parafii wieluńskiej aresztowano 3 zborowników, 1 uciekł, 2 prawdopodobnie zupełnie niewinnie zostali powieszani. Zrobiła się panika po całej parafii, rzucono tym sposobem ewangelików i żydów w objęcia Austrii i Prus. Ludzie oczekują ze drżeniem przybycia wojsk rosyjskich. Ulgę pewną przyniosły znów wojska niemieckie, przybyłe po 2 tygodniach niebytności. Odtąd panuje względny spokój, chociaż i Niemcy słuchają denuncjacji: aresztowali pana Willego, administratora dobr p. Endena, dobrego zborownika, siedzi już 3 miesiące w Głatcu na Śląsku<sup>16</sup>, również niejakiego Prosnera, którego żona była ewangeliczką – obaj na podstawie denuncjacji. Jak to się wszystko skończy?

### **Rozdział VII. Osobliwe uwagi**

Jeżeli wojna dłużej potrwa, to nawet w tej okolicy, gdzieśmy żadnej poważnej bitwy nie mieli, będziemy mieli głód, gdyż wojska zabierają wszystko, w szczególności we dworach. Gdy tam zabraknie zboża i kartofli zwrócą się do włościan. Nie mieliśmy tak samo, jak gdzie indziej, ani opału, ani nafty, ani soli – dopóki była granica zamknięta. Brak opału dawał się w szczególności we znaki. Zresztą położenie ludności tutejszej, w szczególności za Wartą jeszcze jest znakomite w porównaniu z położeniem reszty ludności kraju.

Styczeń 1915.

Ks. R. Haefke

Pastor

---

<sup>16</sup> Kłodzko, tamtejsza twierdza służyła jako więzienie.